

Nazywam się Anna Janaszekiewicz moja przygoda z Erasmusem zaczęła się przez przypadek. Wyjazdem bardziej zainteresowani byli moi przyjaciele niż ja, po długich namowach zdecydowałam się na udział w programie. Wraz z moją koleżanką z grupy złożyliśmy papiery i zostały one wysłane do Politecnico do Porto (Portugalia). Wyjechałyśmy na kurs organizowany przez wydział ISEP o nazwie EPS – European Project Semester. Jeżeli ktoś jest zainteresowany kreatywną pracą w grupie międzynarodowej ten kurs jest właśnie dla niego. Współpraca polega na stworzeniu jakiegoś projektu od fazy planowania poprzez dobór odpowiednich materiałów aż po dzieło skończone. Podczas pracy można liczyć na wsparcie nadzorujących projekt. Kurs ten daje możliwość wykorzystania teoretycznej wiedzy zdobytej na uczelni z pracą praktyczną. Ponadto współpraca w grupie międzynarodowej poszerza horyzonty, daje możliwość poznania obyczajów i kultury innych krajów. Jeżeli chodzi o uczelnie zajęcia były prowadzone bardzo profesjonalnie, w razie jakichkolwiek problemów w każdej chwili można było zwrócić się do pań pracujących w International Office.



Mój wydział ISEP

Mieszkanie w Porto znalazłam dzięki znajomemu, wynajmowałam je z koleżanką. Mieszkanie znajdowało się na osiedlu tuż obok mojego wydziału (pomiędzy dwoma stacjami metra Hospital São João i I.P.O.). Miało to swoje plusy jak i minusy ponieważ do centrum miasta trzeba było wziąć metro linii D, podróż zajmowała maksymalnie 20min. Metro w Porto jest bardzo łatwe w użytkowaniu, miasto jest dobrze oznaczone. Na każdym przystanku metra znajduje się mapka Porto oraz wszystkich linii metra, w każdym automacie sprzedającym bilety można zmienić język z portugalskiego na hiszpański lub angielski. Koszt biletu zależy od strefy (każdy przystanek jest przypisany do jakiejś strefy jeśli nie wiemy do jakiej łatwo to sprawdzić, wszystkie przystanki są wypisane w kolejności alfabetycznej wraz ze strefą w której się znajdują) najtańszy bilet

kosztuje 1,15€. Po Porto kursuje również wiele linii autobusowych. Oczywiście można kupić bilet miesięczny, jego koszt również zależy od ilości stref na które go wykupujemy. Koszt żywności jest porównywalny, droższe są może owoce i warzywa, ale wszystko zależy od tego czy szukamy okazji i miejsc gdzie można kupić coś taniej czy robimy zakupy w najbliższym markecie. Ja jako kobieta mogę powiedzieć, że jeśli nie przeliczamy cen na nasze złotówki dużo łatwiej się robi zakupy ;) ponieważ np. sukienkę można kupić za już ok. 12€ taka cena wygląda znacznie przystępniej na metce niż 80zł. Porto to również dobra baza wypadowa w wiele innych miejsc np. Faro, Madryt, Barcelona, Majorka, itp. Jeżeli śledzimy ceny biletu możemy znaleźć naprawdę tanie bilety.



Madryt

Jeśli chodzi o samo miasto jest przepiękne. Muszę przyznać, że całkowicie zakochałam się w Porto i jeśli będę miała tylko możliwość chciałabym tam wrócić, chociażby na wakacje. Porto oferuje wiele atrakcji zaczynając od przepięknych dwóch plaż, stare miasto aż po niesamowite nocne życie. Porto jest jednym z tych miast które nigdy nie śpią. Warto zapisać się do ESNu jest to organizacja stworzona dla Erasmusów. Organizowane są przez nią co tydzień imprezy w klubach, ale nie tylko. Każdy może znaleźć coś dla siebie: grille, spotkania na plaży, czytanie poezji, koncerty oraz mnóstwo wycieczek a wszystko w przystępnej cenie. Każdemu Erasmusowi polecam również udanie się na ENM – Erasmus National Meeting. To niesamowite przeżycie gdzie możemy poznać nowe miejsca oraz innych Erasmusów studiujących w danym państwie ale innym mieście, nawiązać kontakt a może nawet w przyszłości odwiedzić ich.





Wyjazd na Erasmusa polecam każdemu. Moim zdaniem wynikają z niego same korzyści zaczynając od udowodnienia samemu sobie na ile nas stać, nauczenia się wykonywania codziennych obowiązków: gotowania, prania, prasowania, docenienia tego co robią nasi rodzice dla nas. Nauczenia się samodzielności i podejmowania decyzji, to taka szansa na wejście w dorosłość. Poznanie obyczajów kraju do którego wyjeżdżamy oraz języka. Nawiązanie przyjaźni, ja osobiście mam nadzieję że uda mi się jeszcze spotkać z moimi znajomymi z kursu oraz przyjaciółmi poznanymi podczas wycieczek, grilli i imprez. Kończąc na tym, że taki wyjazd ładnie wygląda w Curriculum Vitae.

Jedynе ostrzeżenie, że po takim wyjeździe ciężko wrócić do dawnego życia, nic już nie jest takie samo.



Wszystkie dodatkowe informacje pod adresem mailowym: anna_1990@onet.eu